

Sygn. akt VIII RC 193/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Piotr Szarek

Protokolant – sekretarz sądowy Ewelina Szczygieł

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2018 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego M. O. reprezentowanego przez matkę E. S.

przeciwko Ł. G.

o podwyższenie alimentów

I podwyższa wysokość alimentów zasądzonych od pozwanego Ł. G. na rzecz małoletniego powoda M. O. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie

z dnia 30 lipca 2008 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt IX RC 341/08, z kwot po 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) miesięcznie do kwot po 900 zł (dziewięćset złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10. każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 sierpnia 2018 r.;

II oddala powództwo w pozostałej części;

III zasądza od pozwanego Ł. G. na rzecz małoletniego powoda M. O. – reprezentowanego przez matkę E. S. – kwotę 1 204 zł (jednego tysiąca dwustu czterech złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje pobrać od pozwanego Ł. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 270 zł (dwustu siedemdziesięciu złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V wyrokowi w zakresie punktu I (pierwszego) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt VIII RC 193/18

UZASADNIENIE

Małoletni powód M. O. – reprezentowany przez matkę E. S. i zastępowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego – wniósł pozew przeciwko Ł. G. o podwyższenie alimentów z kwot po 450 zł miesięcznie do kwot po 1 100 zł miesięcznie, poczynając od dnia 16 kwietnia 2018 r.

W uzasadnieniu pozwu m.in. wskazano, iż: od ostatniej sprawy w przedmiocie alimentów – rozstrzygniętej w 2008 r., wzrosły koszty utrzymania małoletniego powoda w takim stopniu, że konieczne jest większe partycypowanie pozwanego w kosztach utrzymania dziecka; możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego pozwalają na partycypowanie w kosztach synach na żądanym w pozwie poziomie.

W odpowiedzi na pozew pozwany Ł. G., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew m.in. wskazano, iż: możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego nie pozwalają mu na łożenie alimentów w podwyższonej wysokości, a w szczególności źródła utrzymania gospodarstwa domowego oraz wysokość wydatków jakie musi ponosić w związku z utrzymaniem swojej rodziny nie pozwala, aby w większym zakresie niż dotychczas uczestniczył w kosztach utrzymania syna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Małoletni M. O., urodzony w dniu (...) w S., pochodzi z nieformalnego związku (...) (obecnie S.). Rodzice małoletniego nie pozostają w związku i nie zamieszkują wspólnie. Małoletni zamieszkuje m.in. wraz z matką.

Niesporne.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2008 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt IX RC 341/08, Sąd Rejonowy w Szczecinie podwyższył alimenty zasądzone od pozwanego Ł. G. na rzecz małoletniego M. O. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie

18 kwietnia 2003r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt IX RC 341/08, z kwot pod 300 zł miesięcznie do kwot po 450 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 lipca 2008 r.

W czasie orzekania ww. sprawie:

E. P. (S.) miała 24 lata i z zawodu była telemarketerem, pracowała za kwotę 1 126 złotych netto. Małoletni M. O. miał lat 7 i w 2008 r. miał pójść do I klasy szkoły podstawowej. Chłopiec był alergikiem i astmatykiem; przyjmował stale leki wziewne. Ponadto chorował na zatoki. Koszt utrzymania małoletniego opiewał na kwotę 800 zł miesięcznie, w tym jedzenie około 300 zł. Podręczniki do I klasy kosztowały 200 – 300 zł z zeszytami i pomocami. E. P. mieszkała z matką i ponosiła opłaty za siebie i syna w kwocie 200 – 300 zł miesięcznie, wycieczki szkolne 100 zł, ubrania 75 zł miesięcznie, szkoła muzyczna 150 zł miesięcznie. Ponadto matka zakupiła synowi antyalergiczną poduszkę i koldrę.

Ł. G.: miał lat 28 i pracował jako sprzedawca; zarabiał 2 111 zł miesięcznie netto; miał 2 samochody, a ubezpieczenie kosztowało 400 zł na rok, gaz kosztował 50 zł miesięcznie; wraz z żoną studiował zaocznie; na jedzenie potrzebował 250 zł miesięcznie; spłacał też zadłużenie w kwotach po 500 zł miesięcznie. Ł. G. studiował na uzupełniających studiach magisterskich; miał już ukończone studia licencjackie. Opłaty za studia wynosiły 330 zł miesięcznie. Żona jego zarabiała 1 100 zł miesięcznie i jeździła drugim samochodem.

Dowody w aktach sprawy IX RC 341/08:

- wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2008 r., k. 25;
- uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30 lipca 2008 r., k. 35 – 37.

Postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 11 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt VIII Nsm 650/17, powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej E. S. nad małoletnim M. O., urodzonym w dniu (...) w S., zaś Ł. G. ograniczono władzę rodzicielską do prawa współdecydowania o istotnych, życiowych sprawach syna.

Niesporne.

Obecnie E. S.: ma ukończone 34 lata; zamieszkuje wraz z mężem Ł. S. i dwójką małoletnich dzieci, w tym M. O.. Lokal jest mieszkaniem służbowym Ł. S., który pracuje jako żołnierz zawodowy. Koszty związane z utrzymaniem mieszkania

opiewają na kwotę ok. 1 000 zł miesięcznie, w tym czynsz ok. 600 zł miesięcznie. Opłata za Internet i telewizję opiewa na kwotę 60 zł miesięcznie. Udział przypadający na każdego z domowników w ww. opłatach opiewa na kwotę 265 zł miesięcznie.

E. S. pracuje w szpitalu jako sterylizator i uzyskuje z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1 700 zł netto miesięcznie. Mąż E. Ł. S. uzyskuje wynagrodzenie za pracę na poziomie 3 000 – 3 200 zł netto miesięcznie, a nadto otrzymuje trzynastą pensję, świadczenie mundurowe oraz świadczenie urlopowe w łącznej kwocie 2 000 zł rocznie.

E. S. otrzymuje od Ł. G. – po rozliczeniu podatku – raz do roku kwotę 500 zł tytułem części zwrotu podatku dochodowego.

M. O.: ma obecnie ukończone 17 lat; nie posiada majątku; korzysta z nauczania indywidualnego; od września 2018 r. jest uczniem II klasy liceum ogólnokształcącego; choruje na zespół (...) i z tego powodu był wielokrotnie hospitalizowany i operowany; z uwagi na schorzenie często odczuwa silne bóle głowy; jest pod kontrolą lekarzy specjalistów, w tym psychiatry.

Obecnie **średniomiesięczne koszty** związane z utrzymaniem z utrzymaniem małoletniego M. O. wynoszą po **1 540 zł** i w szczególności w wymiarze miesięcznym przedstawiają się następująco: 265 zł tytułem udziału w kosztach utrzymania mieszkania i opłacenia mediów; 450 zł – wyżywienie; 200 zł – odzież, obuwie, bielizna; 50 zł – koszty artykułów higienicznych; 25 zł – chemia gospodarcza; 200 zł (ok. 7 zł dziennie) – kieszonkowe, które jest przeznaczane przez małoletniego m.in. na zakup artykułów żywnościowych podczas wyjść ze znajomymi, bilety do kina; leki psychiatryczne – 30 zł; leki przeciwbólowe – 30 zł; wizyty u psychiatry – 50 zł (150 zł za wizytę, co trzy miesiące); 100 zł – koszty organizacji wypoczynku letniego; podręczniki do szkoły (800 zł rocznie), wyprawka szkolna (100 zł rocznie), składki szkolne na komitet rodzicielski (100 zł rocznie) oraz na radę rodzicielską (100 zł rocznie) – 90 zł; 50 zł (3 000 zł, co 5 lat) – wydatki długookresowe typu zakup mebli, pościeli, remont pokoju, zakup komputera.

Od kilku miesięcy, do dwóch razy w miesiącu, Ł. G. przekazuje małoletniemu synowi M. O. kwoty od 20 zł do 100 zł. Wówczas małoletni przychodzi do ojca do pracy po odbiór gotówki.

Dowód:

- zeznania przedstawicielki ustawowej E. S., k. 255 – 258,
- zeznania świadka B. O., k. 251 – 252,
- zeznania świadka H. O., k. 253 – 255,
- orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania, k. 16 – 21, 23 – 25, 38 – 39, 47 – 49, 51 – 56,
- karta informacyjna poradni dla młodocianych, k. 22,
- dokumentacja medyczna, k. 34 – 35, 41 – 46.

Obecnie Ł. G.: ma ukończone 38 lat; legitymuje się wyższym wykształceniem pedagogicznym; pracuje na umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy jako sprzedawca części motoryzacyjnych; od 2008 r. pozostaje w związku z małżeńskim

z B. G.; posiada ze związku małżeńskiego dwoje dzieci – małoletniego A. G., urodzonego w (...) r. oraz małoletnią J. G., urodzoną w (...) r. i wspólnie w cztery osoby zamieszkują w dwupokojowym lokalu komunalnym w S.; wraz z żoną jest współwłaścicielem quada, który po zawarciu związku małżeńskim zakupił za kwotę ok. 3 000 zł. Opłata za ww. lokal wynosi 850 zł miesięcznie, a opłata za energię elektryczną 200 zł, płatna co dwa miesiące; opłata za telewizję, Internet i telewizję wynosi 270 zł miesięcznie.

Dzieci Ł. G. nie chorują na nic przewlekłe.

Żona Ł. B. G.: ma ukończone 34 lata; legitymuje się wyższym wykształcenie; pracuje jako specjalista w (...) S.A. i uzyskuje wynagrodzenie za pracę w kwocie ok. 2 500 zł netto miesięcznie, a nadto otrzymuje premie kwartalne w kwocie ok. 1 000 zł oraz nagrodę roczną w kwocie 1 000 zł lub 1 500 zł; spłaca pożyczkę u pracodawcy z ratą na poziomie ok. 270 zł miesięcznie; spłaca wraz z mężem pożyczką przeznaczoną na zakup samochodu w kwocie 15 000 zł, a miesięczna rata opiewa na ok. 500 zł – samochód F. (...) z 2008 r. został zakupiony przez nich w 2017 r.; korzysta z biletu sieciowego na komunikację miejską, który kosztuje 249 zł kwartalnie; 3 – 4 razy w miesiącu uczęszcza na lekcje angielskiego, które kosztują 40 zł za lekcję. Ubezpieczenie samochodu kosztuje 1 000 zł rocznie, a na paliwo wydatkują ok. 300 zł miesięcznie.

W gospodarstwie domowym Ł. G.: jest wydatkowana na wyżywienie kwota 300 – 400 zł tygodniowo; na chemię gospodarczą 50 zł tygodniowo oraz tożsama kwota na artykuły higieniczne; opłata za przedszkole młodszego dziecka wynosi 200 zł miesięcznie plus opłata za zajęcia z piłek 30 zł miesięcznie; starsze dziecko uczęszcza na dodatkowe zajęcia z piłki nożnej i koszykówki, angielskiego które kosztują łącznie 200 zł miesięcznie (płatne przez 10 miesięcy w roku), a obiady w szkole kosztują ok. 100 zł miesięcznie;

W 2017 r. oraz w 2018 r. Ł. G. wraz z żoną i dziećmi byli na wakacjach w Chorwacji, a każdy z wyjazdów kosztował ok. 7 000 zł, w 2016 r. byli wspólnie w Grecji, a w 2015 r. w Chorwacji. Środki na wyjazdy były gromadzone przez B. G. z premii i nagród uzyskiwanych od pracodawcy.

Dowód:

- zeznania pozwanego
- zeznania świadka P. B., k. 213 – 214,
- zeznania świadka B. G., k. 214 – 218,
- odpisy aktów USC, k. 79 – 81,
- dyplom ukończenia studiów, k. 82,
- potwierdzenia przelewów bankowych, k. 83 – 129,
- umowa pożyczki z ZFŚS, k. 155 – 157,
- umowa pożyczki bankowej, k. 158 – 160,
- zeznanie podatkowe, k. 161 – 169,
- informacja z UM w S., k. 232.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo małoletniego M. O. o podwyższenie alimentów okazało się częściowo zasadne.

Ustalony powyżej stan faktyczny oparty został na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a w szczególności na powyżej powołanych dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach spraw IX RC 341/08 oraz V. N. 650/17, albowiem strony nie kwestionowały zarówno autentyczności, jak i treści tychże dokumentów i jednocześnie Sąd nie powziął wątpliwości, co do wiarygodności przedmiotowych dokumentów.

Ponadto podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowiły zeznania stron oraz świadków wymienionych w stanie faktycznym uzasadnienia, albowiem korespondowały one wzajemnie ze sobą oraz z dokumentami zgromadzonymi w sprawie, które z wyżej podanych względów zostały uznane przez niniejszy Sąd za wiarygodne.

Powyższe nie oznacza, że Sąd podziela zapatrywanie stron, świadków, co do możliwości zarobkowych pozwanego, czy też jaka kwota jest wydatkiem usprawiedliwionych na zaspokojenie poszczególnych potrzeb dziecka, albowiem kwestie są przedmiotem samodzielnych ustaleń Sądu, niezależnie od stanowisk prezentowanych przez strony, świadków występujących w procesie.

Żądanie pozwu oparto o art. 138 k.r.o., zgodnie z którym, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Poprzez zmianę stosunków, o których mowa w ww. przepisie, należy rozumieć każdą zmianę w sferze osobistej i majątkowej, zarówno uprawnionych, jak i zobowiązanego, która wpływa na zakres usprawiedliwionych potrzeb dzieci, jak i możliwości zarobkowe rodzica, a w konsekwencji także na wysokość zobowiązania alimentacyjnego. Wskazuje się przy tym, że sama różnica wieku dziecka spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość alimentów, uzasadnia przyjęcie, że nastąpił wzrost potrzeb dziecka, wynikający m.in. z rozpoczęcia przez nie edukacji szkolnej, socjalizacji rówieśniczej, czy większych potrzeb w zakresie żywienia, zakupu odzieży itp. Powyższe z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków związanych z zaspokajaniem tych potrzeb przez rodziców dziecka (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64, niepubl.).

Zakres świadczeń alimentacyjnych rodzica względem dziecka wyznacza natomiast przepis art. 135 § 1 k.r.o., w myśl którego zależy on od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka określa art. 96 k.r.o., zgodnie z którym rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień. Nie budzi wątpliwości, że każde dziecko musi mieć zapewnione odpowiednie warunki do egzystencji w postaci mieszkania, żywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, zajęcia odpowiednio stymulującego jego rozwój itp.

Przy uwzględnieniu powyższego, rolą Sądu w pierwszej kolejności było ustalenie, czy od ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów nastąpiła przewidziana art. 138 k.r.o. zmiana stosunków.

W ocenie Sądu, przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że potrzeby uprawnionego do alimentów uległy zwiększeniu w takim stopniu, iż wymagana była zmiana wysokości alimentów należnych od pozwanego na rzecz małoletniego powoda. Od ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów minęło blisko 10 lat, a małoletni powód z kilkuletniego dziecka stał się nastolatkiem.

Zdaniem Sądu, wszystkie wydatki wyszczególnione w stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia, jako koszty związane z utrzymaniem małoletniego powoda i we wskazanej tam wysokości, są wydatkami usprawiedliwionymi w rozumieniu art. 135 § 1 k.r.o., a więc wydatkami, które powinny być pokrywane w pierwszej kolejności przez rodziców dziecka. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż przedmiotowe wydatki (oraz ich wysokość) – oceniane przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego i zawodowego – są adekwatne do potrzeb małoletniego przy uwzględnieniu jego wieku, stanu zdrowia, możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców dziecka, potrzeb rozwojowych, emocjonalnych, społecznych dziecka, potrzeby stymulowania jego rozwoju, a także przy uwzględnieniu cen dóbr i usług jakie wiążą się z zaspokajaniem poszczególnych potrzeb. W konsekwencji, wysokość przedmiotowych wydatków nie może być poczytana za zbyt wygórowaną, ani za zbyt niską.

Podkreślenia wymaga przy okoliczność, że cele oraz wysokość przedmiotowych wydatków są adekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców małoletniego, zaś wysokość należnych od pozwanego świadczeń alimentacyjnych została dostosowana do jego możliwości zarobkowych i majątkowych (a nie do rzeczywiście uzyskiwanych dochodów).

W ocenie Sądu, nie można uznać, że pozwany w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe, skoro uzyskuje wynagrodzenie za pracę na poziomie ok. 1 500 zł netto miesięcznie, a jednocześnie ma wieloletnie doświadczenie w

branży handlowej i 10 lat temu zarabiał przeszło 600 zł netto więcej niż obecnie. Obecna sytuacja na rynku pracy jest taka, że pozwany, który legitymuje się wyższym wykształceniem i posiadając wspomniane doświadczenie zawodowe może uzyskiwać zarobki dwukrotnie wyższe od tych, które obecnie osiąga. Faktem powszechnie znanym jest chociażby to, że pracownicy dyskontów osiągają duże lepsze zarobki niż pozwany, a i inni pracodawcy w regionie (m.in. A.) są w stanie zaoferować zarobki blisko dwukrotnie wyższe od tych, które osiąga pozwany. Zdaniem Sądu, pozwany, który ma troje dzieci nie może oczekiwać, że nie musi zmieniać pracy, aby sprostać wydatkom związanych z utrzymaniem jego dzieci. Komfort w pracy, który dla pozwanego jest okolicznością kluczową do tego, aby nie szukać innego zajęcia może być uzasadnieniem dla osoby, które nie ma dzieci na utrzymaniu, a pozwany musi zmienić swoje nastawienie i uświadomić sobie, jakie ciążą na nim obowiązki.

Z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (m.in. art. 23) wynika, że pozwany nie powinien liczyć tylko na to, że jego żona będzie ponosiła zasadniczy ciężar utrzymania gospodarstwa domowego, ale powinien sam wziąć odpowiedzialność za swoją rodzinę i dzieci w większym zakresie niż dotychczas i realnie partycypować w kosztach utrzymania małoletniego M. O.. W sytuacji, gdy w rodzinie pozwanego jest akceptowalna sytuacja, że to żona pozwanego ma ponosić zasadniczy ciężar utrzymania gospodarstwa domowego, to tym bardziej podjęcie przez pozwanego lepiej płatnej pracy pozwoli mu na pokrywanie usprawiedliwionych kosztów związanych z utrzymaniem małoletniego M. O. na właściwym poziomie.

Przechodząc do dalszej części rozważań należy wskazać, iż zgodnie z art. 135 § 2 k.r.o. wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Przekładając powyższe ustalenia na grunt niniejszej sprawy nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany w bardzo ograniczonym zakresie zwalnia się z obowiązku alimentacyjnego poprzez osobistą pieczę nad synem, albowiem widuje się z nim przy okazji wizyt małoletniego w sklepie. Oczywistym jest to, że wobec małoletniego powoda osobista piecza rodzica odgrywa mniejszą rolę aniżeli w odniesieniu do kilkuletniego dziecka, ale nie można jednak tracić z pola widzenia okoliczności, że tę pieczę na co dzień sprawuje matka dziecka i w konsekwencji nie może na tym samym poziomie co pozwany ponosić kosztów związanych z utrzymaniem małoletniego powoda.

W ocenie Sądu, pozwany winien pokrywać w ok. 60 % wydatki związane z utrzymaniem syna, skoro matka dziecka nie jest w lepszej sytuacji majątkowej niż pozwany, ma również kolejne dziecko na utrzymaniu i jednocześnie, to matka dziecka sprawuje osobistą pieczę nad synem (związaną też z wizytami u lekarzy małoletniego). Nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany wraz z rodziną stać na coroczne wakacje za granicą, na zajęcia dodatkowe dla dzieci, a zatem nie można uznać, że – przynajmniej w ograniczonym zakresie – małoletni powód ma prawo do zrównywania jego stopy życiowej ze stopą życiową ojca.

Z uwagi na to, że średniomiesięczne koszty utrzymania małoletniego powoda opiewają na kwotę 1 540 zł, a udział przypadający na pozwanego w kosztach utrzymania syna winien wynosić ok. 60 %, to alimenty podwyższono do kwoty 900 zł miesięcznie. Podwyższenie alimentów oznacza również to, że pozwany nie musi już wspierać małoletniego powoda dodatkowym kieszonkowym, albowiem kieszonkowe zostało wliczone w koszty utrzymania dziecka.

Uwzględniając okoliczność, że dopiero całokształt postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie pozwolił na właściwie ustalenie wysokości usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, to Sąd podwyższył alimenty od miesiąca, w którym zapadł obecnie uzasadniany wyrok, tj. od sierpnia 2018 r.

W zakresie przewyższającym zasądzone świadczenia oraz za okres sprzed sierpnia 2018 r. powództwo podlegało oddaleniu.

Z tych też względów orzeczono, jak w punktach I i II wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparto o art. 100 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Z żądanej kwoty podwyższenia alimentów o 650 zł Sąd podwyższył alimenty o 450 zł. W konsekwencji należy uznać, że strona powodowa wygrała niniejszą sprawę w 69,23 %, a przegrała w 30,77 %. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem strona powodowa w 30,77 %, a pozwany w 69,23 %. Koszty procesu wyniosły w niniejszej sprawie 1 937 zł (tj. 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej; 137 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa). Udział strony powodowej w obowiązku pokrycia kosztach procesu – z uwagi na wynik sprawy – opiewa na kwotę 596 zł (1 937 zł x 30,77 %), zaś udział pozwanego w obowiązku pokrycia kosztów procesu opiewa na kwotę 1 341 zł (1 937 zł x 69,23 %). Dotychczas strona powodowa pokryła koszty procesu kwotą 1 800 zł, zaś pozwany pokrył koszty procesu w kwocie 137 zł. Z uwagi na to, iż uzasadniony udział strony powodowej

w kosztach procesu, który winna była pokryć opiewał na kwotę 596 zł, a udział pozwanego

w kosztach procesu, który winien był pokryć opiewał na kwotę 1 341 zł, a pokrył jedynie kwotą 137 zł, to od pozwanego na rzecz strony powodowej zasądzono kwotę 1 204 zł (1 341 zł – 137 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzeczono, jak w punkcie III wyroku.

Kolejno należy wskazać, iż małoletni powód był z mocy ustawy zwolniony od kosztów sądowych, albowiem zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c., nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych. Stosownie do treści art. 113 ust. 1 u.k.s.c., kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Z uwagi na to, iż podwyższono alimenty o 450 zł miesięcznie, to należało uznać, iż nieuiszczone koszty sądowe (stricte opłata od pozwu) opiewają w niniejszej sprawie na kwotę 270 zł. Zgodnie bowiem z art. 13 ust. 1 u.k.s.c., opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu (450 zł x 12 miesięcy x 5 %).

Z tych też względów orzeczono, jak w punkcie IV wyroku.

Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty – co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa, a co do rat płatnych przed wniesieniem powództwa za okres nie dłuższy niż za trzy miesiące.

Z tych też względów orzeczono, jak w punkcie V wyroku.